

Sygn. akt V ACa 237/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Kurzeja (spr.)
Sędziowie :	SA Olga Gornowicz-Owczarek SA Aleksandra Janas
Protokolant :	Barbara Franielczyk

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J. i R. J.

przeciwko A. C.

o zaniechanie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach - Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 3 grudnia 2014 r., sygn. akt II C 232/11

1. oddala apelację;
2. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Janas	SSA Barbara Kurzeja	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
----------------------	---------------------	-----------------------------

**V ACa 237/15**

## UZASADNIENIE

Powodowie R. i J. małżonkowie J. domagali się nakazanie pozwanemu (w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej na jego nieruchomości położonej w S. przy ul. (...)) zaniechania działań zakłócających korzystanie z nieruchomości powodów ponad przeciętną miarę i zaniechanie naruszeń w przyszłości poprzez:

- zakazanie pracy zakładu w nocy od 20.00 do 7.00 i od godziny 12.00 w soboty do 7.00 w poniedziałek,
- podjęcia wszelkich dostępnych środków technicznych i organizacyjnych: wyciszenie maszyn i urządzeń, budynków, zabezpieczenie terenu zakładu ekranem dźwiękochłonnym, wprowadzenie właściwej organizacji pracy w zakładzie zamykanie drzwi pomieszczeń celem ograniczenia hałasu emitowanego przez zakład kamieniarski pozwanego.

Następnie powodowie sprecyzowali żądanie domagając się:

- zakazania pracy zakładu w godzinach wieczornych i nocnych od 18.00 do 7.00 rano następnego dnia, od godziny 12.00 w sobotę do 7.00 rano w poniedziałek,
- nakazanie pozwanemu zakupu nowego elektrycznego wózka widłowego i zakazanie używania wózków spalinowych,
- nakazania pozwanemu postawienia wyższego ekranu akustycznego na południowej i południowo-zachodniej granicy nieruchomości powodów w miejscu gdzie znajduje się hala z pilami i gęste obsadzenie tego terenu na całej długości wysokimi roślinami iglastymi,
- nakazania pozwanemu zamykania bram i drzwi do hal produkcyjnych w trakcie pracy urządzeń oraz zakazanie pozwanemu otwierania tych bram i drzwi w trakcie pracy maszyn,

W motywach żądania wskazali, że zakład kamieniarski pozwanego posadowiony na sąsiadującej z ich posesją zabudowaną domem mieszkalnym, emituje w ciągu całej doby (z niewielkimi przerwami) hałas, który uniemożliwia powodom w pełni korzystać z nieruchomości, w szczególności z przydomowego ogródka, nie pozwala na odpoczynek i relaks, powoduje rozdrażnienie domowników. Hałas słyszalny jest nie tylko w ogrodzie, ale i wewnątrz domu i nie pozwala na otwarcie okien. Jako podstawę prawną roszczenia powodowie wskazywali art. 222§2 k.c. w związku z art. 144 k.c.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa wskazując, że jego zakład kamieniarski prowadzony jest z uwzględnieniem wszelkich wymogów prawnych i zgodnie z wydanymi w tym przedmiocie decyzjami administracyjnymi uwzględniającymi uwarunkowania przestrzenne i miejscowe terenu, także w zakresie rozbudowy zakładu. Przyznał, że nie dokonywał dokładnych pomiarów natężenia hałasu ale pomiary dokonywane w halach zakładu przy kontrolach BHP mieściły się w przyjętych normach. Wskazywał, że żaden z sąsiadów - poza powodami - nie uskarżał się na nadmierny hałas, a nadto, że dom powodów został wybudowany dużo później niż działający zakład kamieniarski. Powodowie niejako zgadzali się na rozbudowę zakładu bowiem wynajmowali pozwanemu część gruntów, a następnie część działki mu odsprzedali. Pozwany wskazał także, że podjął już szereg działań ograniczających emisję hałasu, dokonał dodatkowej izolacji ścian styropianem, wykonał tynki zewnętrzne budynku zakładu i wytłumienie instalacji wentylacyjnej oraz wymienił okna na dźwiękoszczelne.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2014r. Sąd Okręgowy:

1. nakazał pozwanemu zaniechania działań zakłócających korzystanie przez powodów z ich nieruchomości położonej w S. przy ul (...) polegających na emitowaniu hałasu w czasie pracy maszyn i urządzeń wykorzystywanych przez pozwanego w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej poprzez:

a) zakazanie pracy urządzeń i maszyn w halach zakładu pozwanego (...) w porze nocnej od godziny 22.00 do godziny 6.00 - do czasu zwiększenia izolacyjności drzwi i bram w halach poprzez zbudowanie drzwi dźwiękoszczelnych typu (...) o współczynniku izolacyjności (...) oraz zastosowania bram podwójnych,

b) zakazanie pozwanemu wykonywania prac związanych z działalnością zakładu pozwanego (przy wykorzystaniu maszyn i urządzeń) poza terenem hal w godzinach od 21.00 do godziny 7.00 w ciągu tygodnia od poniedziałku do piątku oraz od godziny 16.00 w soboty do 7.00 w poniedziałek,

c) nakazanie pozwanemu rozbudowę i podwyższenie ogrodzenia do co najmniej 3,5 metrów z bloczków keramzytowych pochłaniających hałas wzdłuż zabudowań zakładu pozwanego w miejscu, gdzie nieruchomość pozwanego graniczy z południową i południowo-zachodnią częścią ruchomości powodów (od strony południowo - zachodniej na odcinku 5 metrów) pod warunkiem uzyskania stosownych zezwoleń na tę rozbudowę - w terminie 2 lat,

2. w pozostałej części powództwo oddalił,

3. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 1477 zł tytułem kosztów postępowania,

4. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 947,89 zł tytułem nieuiszczonych kosztów ustalając, co następuje.

Nieruchomości stron: pozwanego, na której znajduje się zakład kamieniarski i powodów, na której usytuowany jest budynek mieszkalny sąsiadują ze sobą. Dzieli ich droga dojazdowa do posesji. Hale produkcyjne zakładu usytuowane są naprzeciw ogrodu powodów.

Pozwany prowadzi działalność kamieniarską od 1951 roku, a pod nazwą (...) od 1993r. Modernizacja i rozwój zakładu datuje się od 20 lat. Z planu zagospodarowania przestrzennego Gminy G. i studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania wynika, że nieruchomości stron znajdują się w terenie zabudowy jednorodzinnej. Tak również wskazuje uchwalony w trakcie postępowania plan zagospodarowania przestrzennego z 25.06.2012r. Strony od lipca 2010 r. prowadziły korespondencję w przedmiocie emisji hałasu z zakładu kamieniarskiego pozwanego. Powodowie informowali pozwanego o nadmiernym hałasie, pozwany wyjaśniał powodom jakie działania dokonał by ograniczyć hałas. Nadto informował powodów, że prowadzenie działalności odbywa się zgodnie z prawem i powoływał się na decyzje administracyjne o pozwoleniu na budowę i rozbudowę z lat 1983 i 1999. Wskazywał, że posiadał pozytywną opinię lokalizacyjną i sanitarną i że zostały zachowane normy odległości od budynków mieszkalnych. Podkreślał, że pomiary czynników szkodliwych na stanowiskach pracy wskazywały na dopuszczalny poziom hałasu. Nadto wyjaśniał, że działalność zakładu jest działalnością sezonową i trwa od wiosny do jesieni.

Powodowie stali się właścicielami posesji w roku 1986 i następnie wybudowali na niej dom. W chwili budowy domu zakład kamieniarski już istniał. Początkowo nie było konfliktów między stronami, a w roku 2000 powodowie nawet odsprzedali pozwanemu na prowadzenie działalności część swojej działki. Rozbudowy zakładu powód dokonał w 2000 roku po uzyskaniu decyzji z dnia 29 grudnia 1999 roku na rozbudowę zakładu. Od 2010 r. powodowie zgłaszali pozwanemu zastrzeżenia co do nadmiernego hałasu związanego z działalnością kamieniarską pozwanego i od tego czasu pozwany roku podejmował działania ograniczające hałas. Wykonał w halach zakładu dodatkową izolację ścian, dźwiękoszczelne okna, wytłumienie instalacji wentylacyjnej. Zamontował nowoczesną bramę segmentową. Zakupił nowy elektryczny wózek podnośnikowy. Wydawał polecenia porządkowe dla pracowników, zminimalizował ruch samochodów między nieruchomościami, wykonał ogrodzenie z pustaków keramzytowych oraz kurtynę wodną by większość prac wykonywać w halach. Część tych prac wykonał w trakcie trwania niniejszego postępowania. Dla domowników rodziny J. dla odwiedzających ich znajomych hałas pochodzący z zakładu kamieniarskiego był uciążliwy, najbardziej słyszalny w południowej części ogrodu, ale również na piętrze budynku, w sypialniach. Był to hałas porównywalny do hałasu przy robotach drogowych. Domownicy pozwanego i dalsi sąsiedzi pozwanego stwierdzali, że hałas nie jest słyszalny w dzień, a tylko wieczorami i nie jest tak bardzo uciążliwy, a nadto, że sporadycznie pracują urządzenia (piły tnące) w weekendy i to najwyżej dwa razy w miesiącu.

Normy hałasu aktualnie określa rozporządzenie Ministra Środowiska z 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (dla pory dziennej - 50 dB, a dla nocnej ( 22.00 - 6.00) - 40 dB. Z dokonanej przez biegłą K. P. oceny wibroakustycznej środowiska i wpływu hałasu na człowieka pomiarów, obliczeń i opinii wynika, że

pomiary hałasu wskazały przekroczenie dopuszczalnych wartości 42 dB - przy dopuszczalnych normach dla zabudowy jednorodzinnej wynoszących 40 dB. W porze nocnej (od 22.00 - 6.00) dopuszczalny poziom hałasu jest niższy i wówczas hałas jest znacznie uciążliwy dla sąsiadów.

Z kolei, z wykonanej na zlecenie Sądu przez kolejnego biegłego ekspertyzy akustycznej wynika, że posesja powodów, ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo hal przemysłowych, należących do firmy (...) jest najbardziej narażona na hałas. W sezonie zakład pracuje na trzy zmiany robocze, przy czym najbardziej nasiloną produkcją przypada na porę dzienną i godziny pomiędzy 7:00 a 16:00. W godzinach nocnych pracują urządzenia będące źródłem hałasu, głównie zlokalizowane wewnątrz hal przemysłowych. Teren zakładu i posesji powodów znajduje się w terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o niskiej intensywności zabudowy. Poziom dopuszczalnego hałasu na tych terenach wynosi dla pory dnia 50 dB, dla pory nocnej 40 dB. Obecnie pozwany wdraża rozwiązania mające na celu ograniczenie emisji hałasu do środowiska z terenu zakładu. Do maja 2014r. wykonano następujące zabezpieczenia akustyczne:

- zamontowano tłumiki akustyczne rurowe i płytowe na wyrzutach wentylatorów znajdujących się na dachu hali nr (...);
- zamontowano obudowy akustyczne na wentylatorach dachowych na dachach hal (...), (...) i (...);
- zamontowano folie akustyczne zwiększające izolacyjność akustyczną bram w hali (...) i (...), w bramie hali nr (...) i po wewnętrznej stronie drzwi do hali nr(...).

Z wykonanych pomiarów akustycznych wynika, że w przyjętych punktach pomiarowych zlokalizowanych bezpośrednio przed najbardziej narażoną na hałas elewacją budynku mieszkalnego nie występują przekroczenia wartości dopuszczalnych hałasów w porze dnia i nocy. Jednak na terenie działki powodów występują przekroczenia wartości dopuszczalnych hałasu zarówno w dzień jak i w porze nocnej w południowej części działki (...) i na całej działce (...).

Na zmianie popołudniowej intensywność prowadzonych na terenie zakładu procesów produkcyjnych jest mniejsza niż na zmianie porannej, a dodatkowym źródłem hałasu na zmianie popołudniowej jest praca liternika, który pracuje we wnętrzu hali przy zamkniętej bramie, stąd praca liternika jest praktycznie niesłyszalna na terenie posesji. Mimo, że spełnione są określone w polskim prawodawstwie standardy akustyczne, prowadzony na terenie zakładu proces produkcyjny jest słyszalny na terenie posesji powodów i może być odbierany jako uciążliwy zwłaszcza w południowej części posesji. W porze dziennej, głównymi źródłami hałasu jest załadunek i ruch pojazdów, praca wózka widłowego, praca dźwigu praca maszyn stacjonarnych, a w porze nocnej, praca urządzeń wewnątrz hal. W celu ograniczenia hałasu w porze nocnej można zwiększyć izolacyjność akustyczną bram i drzwi w halach produkcyjnych nr(...), (...) i(...) przez zastosowanie bram podwójnych i specjalnych drzwi dźwiękoszczelnych, które będą się otwierać i zamykać jednocześnie. To rozwiązanie pozwoli na ograniczenie hałasu o ok. 22 - 25 dB. Jeśli chodzi o hałas związany z ruchem samochodów i pracą urządzeń zewnętrznych na terenie zakładu to należałoby wybudować dźwiękochłonnodźwiękoizolacyjny ekran akustyczny oddzielający teren przemysłowy zakładu i ograniczający hałas pochodzący zarówno z wnętrza hal produkcyjnych jak i zewnętrznych źródeł hałasu.

Dokonując oceny powyższych ustaleń Sąd Okręgowy zważył, że powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie na podstawie art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 144 k.c. Zgodnie bowiem z art. 144 k.c. właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. "Przeciętna miara" oddziaływań, o której mowa w art. 144 k.c., w konkretnej sprawie oceniana jest zwykle po wyjaśnieniu, jaki charakter ma nieruchomość, z której emitowana jest immisja i nieruchomości sąsiednie immisją dotknięte. Powodowie w niniejszej sprawie żądali przywrócenia stanu zgodnego z prawem, a więc stanu posiadania nieruchomości wolnej od hałasu ponad przeciętną miarę wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. "Przeciętna miara" w zakresie dopuszczalnego hałasu to nie tylko pułap wyznaczony przez decyzję administracyjną czy aktualne rozporządzenie w zakresie dopuszczalnych

poziomów hałasu w środowisku, ale także pułap wyznaczony przez obiektywną i zarazem oderwaną od przepisów ocenę realiów korzystania z przedmiotowej nieruchomości należącej do powodów.

W ocenie Sądu Okręgowego, mimo że pozwany wykazał zgodność działania (w tym rozbudowy) zakładu odpowiednimi decyzjami administracyjnymi, nic nie stoi na przeszkodzie by uznać, że powództwo oparte na przepisie art. 144 k.c. jest zasadne. Decyzja administracyjna określająca sposób korzystania z pomieszczeń w budynku znajdującym się na nieruchomości, z której pochodzą immisje, nie wyłącza automatycznie możliwości dokonania przez sąd ustaleń i ocen, czy sposób wynikający z decyzji nie zakłóca korzystania z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę wynikającą z art. 144 k.c.

W świetle zeznań świadków i opinii biegłych, hałas pochodzący z maszyn i urządzeń może być uciążliwy dla powodów, przy czym mniej w okolicy domu mieszkalnego, a bardziej na terenie ogrodu. Powodowie nie są w stanie normalnie korzystać ze swojej nieruchomości, tj. w zakresie, w jakim byłoby to możliwe, gdyby hałasu nie było, bądź gdy byłby on zredukowany do nieuciążliwego poziomu. Stan hałasu wywoływany przez pozwanego tworzy dyskomfort i powoduje uciążliwość, pomimo iż nominalnie mieści się w granicach dopuszczalnych, ustanowionych norm w okolicy domu, a przekracza nieznacznie te normy w południowej części nieruchomości (w ogrodzie). Konieczne jest zatem dla prawidłowego funkcjonowania zarówno powodów jak i pozwanego (w zakresie jego działalności gospodarczej) zastosowanie środków zmniejszających hałas. Biegły A. B. w ekspertyzie wskazał jakie działania należy podjąć by immisje te ograniczyć do poziomu hałasu niebędącego uciążliwym dla powodów. Są to: większa izolacja hal i ewentualna ochrona nieruchomości powodów poprzez postawienie ekranu dźwiękoszczelnego.

W ocenie Sądu, budowa podwójnych bram do hal umożliwi prace urządzeń w środku hal bez immisji hałasu na zewnątrz. Do czasu wykonania bram i drzwi jak w punkcie 1a wyroku Sąd zakazał pozwanemu pracy urządzeń i maszyn w halach w porze nocnej. Drugim środkiem umożliwiającym prawidłowe korzystanie powodów ze swojej nieruchomości jest - w ocenie Sądu - zakaz pracy na zewnątrz w godzinach od 21.00 do 7.00 w ciągu tygodnia i po 16.00 w soboty do 7.00 w poniedziałek.

Sąd nie zobowiązał natomiast pozwanego do postawienia ekranu opisanego w optymalnym wariantcie jak wskazywał to biegły i do wysokości 5 m z kilku względów. Pozwany podjął już kroki do podwyższenia istniejącego ogrodzenia, które może służyć jako ekran. Powodowie nie zgadzali na jego podwyższenie do 5 m obawiając się zacienienia, zaś ogrodzenie o wysokości 3,5 m (ponad bramy hal), będzie spełniać rolę przy pochłanianiu hałasu w części ogrodu powodów, a przy domu powodów normy nie są przekroczone i hałas w związku z tym nie jest tak uciążliwy. Wskazany w punktach 1a,b,c sposób ograniczenia przez pozwanego immisji należyćie ochroni prawa powodów i umożliwi także pozwanemu korzystanie ze swej nieruchomości.

Oddalił natomiast Sąd Okręgowy żądanie powodów w części, w której domagali się zakazania pozwanemu używania widłowego wózka spalinowego ponieważ pozwany go nie używa oraz częściowo żądanie co do godzin zakazujących prac na zewnątrz albowiem:

- po pierwsze, zakaz jest szerszy niż cisza nocna a w ciszy nocnej normy hałasu są bardziej rygorystyczne,
- po drugie, uwzględnienie jeszcze w większym wymiarze czasu zakazu pracy spowodowałoby intensyfikację hałasu w czasie dnia i konieczność znacznego ograniczenia produkcji i jej opłacalności. Sąd nie zakazał również pracy urządzeń w halach po wybudowaniu bram o wskazanych parametrach albowiem - jak wynika z ekspertyzy- hałas nie będzie słyszalny, gdyż będzie mniejszy o 22-25 dB, natomiast zakazał pracy urządzeń w porze nocnej do czasu wykonania tych prac i ogrodzenia dźwiękochłonnego.

Powyższy wyrok zaskarżyli powodowie w części oddalającej powództwo i podnosząc zarzut naruszenia:

- art. 233 § 1 k.p.c. i art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 k.p.c. oraz 316 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i pominięcie, bądź niedopuszczenie dowodów z nagrań i zdjęć obrazujących otwarte lub uchylone bramy co doprowadziło do nierozważenia wszystkich okoliczności sprawy,

- art. 217 § 2 i k.p.c. poprzez dopuszczenie spóźnionego dowodu zgłoszonego przez pozwanego,
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez ogólne powołanie dowodów w uzasadnieniu wyroku, w szczególności niewyjaśnienie przez Sąd, czy zapoznał się z dowodami w postaci nagrań
- art. 144 k.c. w zw. z art. 222 § 2 k.c. poprzez brak nakazania pozwanemu powstrzymania się od działań, które zakłócają korzystanie przez powodów z ich nieruchomości, czyli poprzez brak nakazania pozwanemu przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazanie dalszych naruszeń,
- art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym poprzez jego niezastosowanie,
- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie

i wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez:

- zakazanie pracy zakładu pozwanego w godzinach od 18.00 do 7.00 każdego dnia i od godziny 12.00 w sobotę do godziny 7.00 w poniedziałek,
- zakazanie pozwanemu używania wózków widłowych spalinowych,
- nakazanie pozwanemu zamykanie bram i drzwi do hal produkcyjnych w czasie pracy maszyn i urządzeń,
- nakazanie pozwanemu zastosowania podwójnych bram, które będą się zamykać jednocześnie oraz specjalnych drzwi dźwiękoszczelnych we wszystkich halach produkcyjnych,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie może się utrzymać w konfrontacji z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym Sąd Okręgowy zaprezentował obszerną argumentację na rzecz podstawy faktycznej i prawnej swego orzeczenia, a skarżąca nie tylko nie wykazała, ale nawet nie wskazała wpływu, jaki zarzucone uchybienie mogło wywrzeć na wynik sprawy.

Odnosząc się do sformułowanych przez skarżącą zarzutów licznych uchybień prawa procesowego, w zakresie gromadzenia i oceny dowodów, należy wskazać, że przepis art. 227 k.p.c. uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Nieistnienie związku pomiędzy zawnioskowanym dowodem, czy dowodami a istotą zawisłego sporu skutkuje przyjęciem zbędności przeprowadzenia postępowania dowodowego w sprawie w określonym zakresie. Skarżący stawiając zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. powinien wykazać, że pominięcie określonego dowodu nastąpiło w wyniku wadliwej oceny okoliczności decydujących, w świetle art. 227 k.p.c., o potrzebie przeprowadzenia dowodu w sprawie (por. wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2011 r., I CSK 475/10, nie publ.). Tymczasem apelujący takiej argumentacji nie przedstawili, co więcej, nie wykazali również by Sąd uchybił zasadom oceny dowodów objętym treścią art. 233 § 1 k.p.c., a które wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy oraz zasady doświadczenia życiowego. Ta sfera motywacyjna orzeczenia poddaje się nadto ocenie instancyjnej, zaś ustalenia faktyczne wyprowadzone z przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego, która w żaden sposób nie uchybia treści art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny akceptuje i uznaje za własne.

Prowadzenie dowodów z nagrań i zdjęć obrazujących uchylone drzwi i bramy do hal produkcyjnych w roku 2013 nie mogło mieć wpływu na rozstrzygnięcie w sytuacji, gdy w sprawie o immisję decydujący dla rozstrzygnięcia

może mieć stan faktyczny istniejący w chwili orzekania, a jak wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji, pozwany w toku trwającego procesu podejmował szereg działań zmierzających do zmniejszenia poziomu hałasu; nadto został zobowiązany w zaskarżonym wyroku do zwiększenia izolacyjności drzwi i bram w halach poprzez zastosowanie bram podwójnych oraz zabudowanie drzwi dźwiękoszczelnych, które będą się otwierać i zamykać jednocześnie, a co - w świetle opinii biegłego - pozwoli na ograniczenie hałasu o ok. 22 - 25 dB. Nadto został zobowiązany do wybudowania dźwiękochłonno-dźwiękoizolacyjnego ekranu akustycznego oddzielającego teren przemysłowy zakładu i ograniczającego hałas pochodzący zarówno z wnętrza hal produkcyjnych jak i zewnętrznych źródeł hałasu. Jego wysokość określił natomiast zgodnie z sugestią powodów. Nie może być również uznany za uzasadniony zarzut odnoszący się do nieuwzględnienia żądania zakazania pozwanemu używania wózków widłowych, skoro na dzień orzekania – co przyznali powodowie – nie jest on używany.

Orzekając w sprawie, miał również Sąd Okręgowy na uwadze poglądy judykatury, wedle których pojęcie „przeciętna miara” w rozumieniu art. 144 k.c. nie można definiować jedynie przez pryzmat wyników pomiarów natężenia hałasów dokonywanych przez biegłego (por. wyrok SN z dnia 30.09.2008 r., II CSK 169/08, nie publ.) i oddziaływanie tego czynnika rozpatrywał w kategoriach uciążliwości, zakłócających korzystanie z nieruchomości powodów. Trafnie podkreślił, że skoro nieruchomość powodów ma charakter mieszkalny, mają oni prawo oczekiwać, że nie będą mieli zakłóconego spokoju domowego hałasami przemysłowymi. Hałasy te, choć przekraczają dopuszczalną normę stanowią – jak wynika z opinii biegłego - uciążliwość ograniczającą i utrudniającą korzystanie w normalny sposób z pomieszczeń mieszkalnych. Odczucia te mieszczą się w kategoriach obiektywnych, odczuwalnych dla przeciętnego odbiorcy, o czym świadczą zeznania wskazanych przez Sąd Okręgowy świadków. Nie są to zatem odczucia związane z nadwrażliwością powoda i członków jego rodziny. Prawidłowo również zaznaczył, że w przypadku, gdy działalność gospodarcza wywołuje zakłócenia, o których mowa w art. 144 k.c., ochrona przewidziana w tym przepisie przysługuje właścicielowi sąsiedniej nieruchomości niezależnie od wyników postępowania administracyjnego dotyczącego przedmiotu będącego źródłem zakłóceń. Bezprawności działań pozwanego nie usuwa bowiem uzyskanie przez nich decyzji administracyjnej zezwalającej na prowadzenie działalności rzemieślniczej w budynku graniczącym z mieszkaniem powodów.

Wyrok Sądu Okręgowego nie koliduje nadto z pozwoleniem na prowadzenie przez pozwanego działalności gospodarczej; skarżący również nie domagają się zakazania pozwanemu prowadzenia tej działalności i Sąd ten na podstawie dokonanych - w oparciu o opinię biegłego - ustaleń trafnie uznał, że istnieje możliwość wyciszenia hałasu przez podjęcie wskazanych w wyroku działań, ograniczając pozwanemu prowadzenie tej działalności we wskazanych godzinach nocnych do czasu ich wykonania.

W tej sytuacji należy uznać za pozbawiony racji zarzut naruszenia art. 144 k.c. , gdyż prawo powodów uzyskało należytą ochronę.

Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art. 5 k.c. Trafnie w literaturze przedmiotu kwestionuje się stosowanie tego przepisu jako podstawy ochrony własności nieruchomości sąsiedniej. Przepis art. 144 k.c. stanowi bowiem wystarczającą podstawę do oceny opisanej w nim sytuacji, wyłączając potrzebę oddzielnego odwoływania się do zasad współżycia społecznego.

Nie naruszył również Sąd Okręgowy art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym poprzez jego niezastosowanie, gdyż jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 stycznia 2009 r., I CNP 82/08, nie publ., tereny i nieruchomości objęte planami zagospodarowania przestrzennego, które utraciły moc w dniu określonym w art. 87 ust. 3 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 ze zm.), nie zmieniały automatycznie z tą datą swego dotychczasowego przeznaczenia.

Z powyższych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia art. 98 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

SSA Aleksandra Janas SSA Barbara Kurzeja SSA Olga Gornowicz- Owczarek